



SEKRET Z LA SALETTE, O RĘDZIE MATKI BOŻEJ, LA SALETTE, r. 1864

(Jest to tłumaczenie tekstu sekretu powierzonego przez Najświętszą Dziewicę Melanii Calvat 19 września 1846 r., który został opublikowany 15 listopada 1879 r. z "Imprimatur" biskupa diecezji Lecce /Włochy)

Melanio, to, co mówię tobie teraz, nie pozostanie na zawsze tajemnicą:

możesz to podać do publicznej wiadomości w roku 1858.

Księża, słudzy mego Syna, księża, z powodu złego życia, lekceważącego i bluźnierczego sprawowania świętych Tajemnic, z powodu zamiłowania do pieniędzy, zamiłowania do zaszczytów i przyjemności, księża stali się ściekiem nieczystości. Tak duchowni zasługują na pomstę i pomsta zawisła nad ich głowami. Biada księżom i osobom Bogu poświęconym, które swą niewiernością i złym życiem krzyżują na nowo mego Syna!

Grzechy osób Bogu poświęconych wołają do Nieba i przyzywają pomstę, i oto pomsta czeka u ich drzwi, ponieważ nie ma nikogo, kto by błagał o miłosierdzie i przebaczenie dla ludu, nie ma już dusz szlachetnych, nie ma już osób godnych złożyć niepokalaną Ofiarę Przedwiecznemu dla uproszenia łaski dla świata.

Bóg przygotowuje uderzenie, jakiego jeszcze nie było.

Biada mieszkańcom ziemi! Miara gniewu Bożego wyczerpuje się i nikt nie będzie mógł uciec spod tyłu nieszczęść, które spadną wszystkie naraz.

Przełożeni, przewodnicy Ludu Bożego, zaniedbali modlitwę i pokutę i szatan zaciemnił ich umysły; stali się oni tymi błędnymi gwiazdami, które starodawny diabeł strąci swym ogonem na zatracenie.

Bóg dopuści, by starodawny wąż zasiał podziały między panującymi we wszystkich społeczeństwach i we wszystkich rodzinach; ludzie będą znosili udręki fizyczne i moralne:

Bóg pozostawi ich samym sobie i ześle kary, które będą następować jedne po drugich przez ponad 35 lat.

Spółczeństwo jest w przededniu klęsk i wielkich wydarzeń. Trzeba się spodziewać, że nadchodzi czas, kiedy rządy obejmie żelazna różga i kiedy się będzie piło z kielicha gniewu Bożego.

Niech namiestnik mego Syna, Najwyższy Pasterz Pius IX, nie opuszcza Rzymu po roku 1859, lecz niech będzie mocny i prawy i niech walczy bronią wiary i miłości: Ja będę z nim.

Niech nie ufa Napoleonowi; jego serce jest podwójne, a kiedy zechce być naraz papieżem i cesarzem, szybko Bóg odwróci się od niego. On jest jak ten orzeł, który chcąc ciągle wzbijać się w górę, spadnie pod mieczem, którego sam chciał użyć, by zmusić ludy do uznania jego wielkości.

Italia zostanie ukarana za swą pyszną chęć zrzucenia jarzma Pana nad pany; również ona zostanie wciągnięta w wojnę; krew będzie płynąć ze wszystkich stron, kościoły zostaną zamknięte lub sprofanowane; księża, zakonnicy zostaną wypędzeni, będą zabijani, i to zabijani śmiercią okrutną.

Wielu porzuci wiarę, a liczba księży i zakonników, którzy wyrzekną się prawdziwej religii, będzie wielka; między nimi znajdą się i biskupi.

Niech papież strzeże się tych, którzy będą czynić cuda, albowiem przyszedł czas, kiedy najbardziej zdumiewające zjawiska będą się wydarzać na ziemi i w powietrzu.

W roku 1864 Lucyfer, a z nim wielka liczba demonów, zostanie wypuszczony z piekła. Krok po kroku obalą oni wiarę nawet u osób poświęconych Bogu i tak je zaślepią, że wyjąwszy przypadki szczególnej łaski, te osoby przejmą się duchem złych aniołów; wiele domów zakonnych całkowicie straci wiarę i doprowadzi do zguby wiele dusz.

Złe książki zaleją świat i duchy ciemności wszędzie rozszerzać będą powszechne rozluźnienie w tym wszystkim, co dotyczy służby Bożej; będą one miały wielką władzę nad naturą; powstaną kościoły w służbie złych duchów. Będą one przenosić ludzi z miejsca na miejsce, nawet duchownych, ponieważ nie będzie nimi powodować dobry duch Ewangelii, który jest duchem pokory, miłości i gorliwości ku chwale Boga.

Będzie się wskrzeszać zmarłych i sprawiedliwych (*to znaczy, że ci zmarli będą przyjmować postać dusz sprawiedliwych, które żyły na ziemi, aby tym lepiej zwodzić ludzi ci pozornie wskrzeszeni zmarli, którzy nie będą niczym innym, jak tylko demonami pod ich postacią, będą głosić inną Ewangelię, sprzeczną z prawdziwą Ewangelią Jezusa Chrystusa, będą negować istnienie Nieba, także istnienie piekła. Wszystkie te dusze będą się ukazywać jako zjednoczone ze swymi ciałami*).

Na każdym miejscu będą się działy zjawiska niezwykle, ponieważ prawdziwa wiara wygasła i fałszywe światło oświeca świat.

Biada tym książętom Kościoła, którzy będą zajęci jedynie gromadzeniem bogactw, dbałością o swój autorytet i pyszną dominacją. Namiestnik mego Syna będzie musiał wiele wycierpieć, ponieważ na jakiś czas Kościół zostanie poddany wielkim prześladowaniom; będzie to czas ciemności. Kościół będzie przechodził straszliwy kryzys.

Gdy święta wiara Boża zostanie zapomniana, każdy będzie chciał kierować się własnym widzimisię i być wyższym od podobnych sobie. Będzie się lekceważyć władze cywilne i kościelne. Porządek i wszelka sprawiedliwość zostaną podeptane.

Będzie się widziało tylko zabójstwa, nienawiść, zawiść, kłamstwo i niezgodę, bez miłości ojczyzny i bez miłości rodziny.

Ojciec święty wiele ucierpi. Ja będę z nim aż do końca, aby przyjąć jego ofiarę. Żli będą po wielokroć godzić na jego życie, lecz nie zdołają mu zaszkodzić. Ale ani on, ani jego następcy nie ujrzą triumfu Kościoła Bożego.

Wszystkie władze świeckie będą miały ten sam zamysł - a mianowicie obalenia i unicestwienia wszelkiego pierwiastka religijnego, aby zrobić miejsce dla materializmu, ateizmu, spirytyzmu i wszelkiego rodzaju występków.

W 1865 roku ujawnią się haniebne sprawy na miejscach świętych; w klasztorach gnić będą kwiaty Kościoła i szatan stanie się królem serc. Ci, którzy stoją na czele wspólnot zakonnych, niech będą ostrożni w przyjmowaniu zgłaszających się do klasztoru, ponieważ demon użyje całej swej złośliwości, aby wprowadzić do zakonów ludzi oddanych grzechowi, gdyż nieład i zamięłowanie do rozkoszy cielesnych rozszerzą się po całej ziemi.

Francja, Włochy, Hiszpania i Anglia zostaną ogarnięte wojną, krew będzie płynęła ulicami. Francuz będzie walczył z Francuzem, Włoch z Włochem, a potem nastąpi wojna powszechna, która będzie straszliwa.

Przez pewien czas Bóg jakby zapomni o Francji i o Włoszech, ponieważ nie zna się już tam Ewangelii Jezusa Chrystusa. Żli będą wykazywać całą swoją przewrotność; ludzie będą się zabijać i masakrować nawzajem nawet po domach.

Na pierwsze uderzenie ognistego miecza Bożego góry i cała natura zadrzą z przerażenia, ponieważ występki i zbrodnie ludzkie przebijają sklepienie nieba. Paryż zostanie spalony, a Marsylia pochłonięta; wiele wielkich miast zostanie zburzonych i pochłoniętych w trzęsieniach ziemi; będzie się zdawało, że wszystko jest stracone; będzie się widziało tylko zabójstwa, będzie się słyszało tylko szczęk broni i bluźnierstwa. Sprawiedliwi będą cierpieć wiele; ich modlitwy, uczynki pokutne i łzy sięgną aż do Nieba i cały lud Boży będzie błagał o przebaczenie i miłosierdzie, i będzie prosił o moją pomoc i wstawiennictwo. Wtedy Jezus Chrystus, w akcie swej sprawiedliwości i swego wielkiego miłosierdzia wobec sprawiedliwych, rozkaże swym aniołom, by wszyscy Jego wrogowie zostali wydani na śmierć. Nagle prześladowcy Kościoła Jezusa Chrystusa i wszyscy ludzie oddani grzechowi zginą i ziemia stanie się jakby pustynią. Wtedy nastanie pokój i pojednanie Boga z ludźmi. Ludzie będą służyć Jezusowi Chrystusowi, czcić Go i wysławiać; wszędzie zakwitnie miłość. Nowi władcy będą prawą ręką Kościoła św., który będzie silny, pokorny, pobożny, ubogi, gorliwy i naśladowający cnoty Jezusa Chrystusa. Ewangelia będzie głoszona wszędzie i ludzie będą czynili wielkie postępy w wierze, ponieważ zapanuje jedność między sługami Jezusa Chrystusa, a ludzie będą żyli w bojaźni Bożej.

Ten pokój pomiędzy ludźmi nie będzie trwał długo. Dwadzieścia pięć lat obfitych urodzajów sprawi, iż ludzie zapomną, że grzechy ludzkie są przyczyną wszystkich kar, które spadają na ziemię.

Poprzednik Antychrysta z wojskami z wielu narodów wystąpi do walki z prawdziwym Chrystusem, jedynym Zbawicielem świata; rozleje on wiele krwi i będzie chciał zniszczyć kult Boga, aby jego samego za boga uznano.

Ziemia zostanie nawiedzona różnego rodzaju plagami (niezależnie od zarazy i głodu, które srożyć się będą powszechnie).

Będą wojny, aż do wojny ostatniej, rozpętanej przez [dziesięciu królów Antychrysta](#), mających te same zamiary i będących jedynymi władcami świata.

Zanim to nastąpi, będzie panował na świecie pewnego rodzaju fałszywy pokój; nie będzie się myślało o niczym więcej, jak tylko żeby się bawić; żli będą sobie pozwalać na wszelkiego rodzaju grzechy; lecz dzieci świętego Kościoła, dzieci wiary, moi prawdziwi naśladowcy, będą wzrastali w miłości Bożej i w cnotach, które mi są najdroższe. Szczęśliwe dusze pokorne, prowadzone przez Ducha Świętego! Będę walczyć wraz z nimi, aż dojdą do pełni wieku.

Natura domaga się pomsty na ludziach i drży z przerażenia w oczekiwaniu tego, co musi przyjść na ziemię skalaną zbrodniami.

Drżycie, ziemio i wy, co oświadczacie, iż jesteście sługami Jezusa Chrystusa, a wewnątrz adorujecie samych siebie; drżycie, gdyż Bóg wyda was swemu nieprzyjacielowi, albowiem miejsca święte uległy zepsuciu; wiele klasztorów to nie są już domy Boga, lecz pastwiska Asmodeusza i jego służalców.

W tym właśnie czasie narodzi się Antychryst z hebrajskiej zakonnicy, z fałszywej dziewicy, pozostającej w bliskiej łączności ze starodawnym wężem, władcą i nauczycielem nieczystości; jego ojcem będzie biskup. Rodząc się będzie on bluzgał bluźnierstwami, będzie miał zęby, słowem będzie to wcielony szatan. Będzie wydawał przerażające okrzyki, będzie czynił cuda, będzie się żywił tylko nieczystościami. Będzie on miał braci, którzy chociaż nie będą wcielonymi demonami, będą jednak synami zła. W wieku 12 lat staną się znani z wielkich zwycięstw jakie odniosą; wkrótce każdy z nich obejmie dowództwo armii wspomaganych przez legiony z piekła.

Przemienią się pory roku, ziemia zacznie rodzić tylko złe plony, gwiazdy utracą regularność swych ruchów, księżyc będzie świecił zaledwie nikłym czerwonym światłem, woda i ogień spowodują konwulsyjne poruszenia kuli ziemskiej i straszliwe trzęsienia ziemi, które będą pochłaniać góry i miasta.

Rzym utraci wiarę i stanie się siedzibą Antychrysta.

Demony powietrzne wraz z Antychrystem będą czynić wielkie znaki na ziemi i na niebie, a ludzie będą się stawać coraz bardziej przewrotni. Bóg jednak będzie się troszczył o swoje wierne sługi i o ludzi dobrej woli; Ewangelia będzie głoszona wszędzie, wszystkie ludy i wszystkie narody poznają prawdę!

Zwracam się z nagłym apelem do Ziemi, wzywam prawdziwych uczniów Boga żyjącego i królującego w Niebie, jedyne go i prawdziwego Zbawcy ludzi, wzywam prawdziwych naśladowców Chrystusa, który stał się człowiekiem; wzywam moje dzieci, moich prawdziwych czcicieli, tych, którzy oddali mi siebie, bym ich doprowadziła do mego Boskiego Syna, tych, których niosę, by tak rzec, w swoich ramionach, tych, którzy żyją moim duchem; wzywam wreszcie apostołów czasów ostatnich, wiernych uczniów Jezusa Chrystusa, którzy żyli pogardzając światem i samymi sobą, w ubóstwie i pokorze, w zapomnieniu i milczeniu, w modlitwie i umartwieniu, w czystości i zjednoczeniu z Bogiem, w cierpieniu i nieznaniu świata. Nadszedł czas, aby się ukazali i nieśli światło światu. Idźcie i ukażcie się, jako moje umiłowane dzieci. Ja jestem z wami i w was, aby wasza wiara była światłością, która będzie was oświecać w tych dniach nieszczęśliwych. Niech wasz zapal wzbudzi w was głód czci i chwały Jezusa Chrystusa!

Walczcie, dzieci światłości, nieliczni, lecz świadomi, bo oto czas czasów, koniec ostateczny!

Kościół będzie w upadku, świat w zamięcie.

Lecz oto Henoch i Elias, pełni Ducha Bożego! Będą oni przemawiać z mocą Bożą i ludzie dobrej woli uwierzą w Boga i wiele dusz dozna wzmocnienia. Dzięki mocy Ducha Świętego dokonają oni wielkich rzeczy i potępią diaboliczne błędy Antychrysta!

Biada mieszkańcom ziemi!

Będą krwawe wojny i nędza, pomory i zaraźliwe choroby, będą spadały przerażające grady zwierząt, pioruny, które będą wstrząsać miastami, trzęsienia ziemi, pochłaniające całe kraje. Będą się rozlegać głosy w powietrzu, ludzie będą bić głową o mur, wzywając śmierci a śmierć przysporzy im jeszcze cierpienia.

Krew będzie płynąć zewsząd.

Któż mógłby to pokonać, gdyby Bóg nie skrócił czasu próby?

Krwia, łzami i modlitwami wiernych Bóg da się przejednać.

Henoch i Eliasz zostaną skazani na śmierć, pogański Rzym zniknie, spadnie ogień z nieba i pochłonie trzy miasta. Cały świat ogarnie przerażenie i wielu da się uwieść, ponieważ nie oddawali boskiej czci prawdziwemu Chrystusowi żyjącemu wśród nich.

Nadszedł czas. Słońce traci blask, sama tylko wiara żyć będzie!

Oto czas, przepaść się otwiera.

Oto król królów ciemności, oto Bestia ze swymi poddanymi, ogłaszająca się zbawicielem świata. Wzniesie się z pychą w powietrze, aby dotrzeć aż do nieba, ale straci swą moc pod tchnieniem Michała Archanioła, runie na dół, a ziemia, która od trzech dni znajdować się będzie znajdować w nieustannych wstrząsach, otworzy swe łono pełne ognia i Bestia zostanie wtrącona, na zawsze, wraz ze swoimi zwolennikami, w wiekiście otchłanie piekła.

Wtedy woda i ogień oczyszczą ziemię i pochłoną wszystkie dzieła ludzkiej pychy, i wszystko zostanie odnowione: Bogu wszystko będzie służyć. Jemu oddawać będzie chwałę.